Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 12.07.2017 www.osw.waw.pl

Rosja: kampania władz przeciwko Aleksiejowi Nawalnemu

Jan Strzelecki

Od początku lipca w całej Rosji doszło do przeszukań i wtargnięć do kilkunastu regionalnych sztabów wyborczych głównego opozycyjnego polityka Aleksieja Nawalnego oraz ataków (w tym fizycznych) na jego zwolenników. Równolegle z przeszukaniami aresztowano wielu koordynatorów i aktywistów regionalnych organizacji Nawalnego. W całej Rosji zatrzymano ok. 130 osób, najwięcej w Moskwie podczas zorganizowanych 8 lipca akcji promujących kandydaturę Nawalnego na prezydenta (ponad 80 osób).

Komentarz

- Aleksiej Nawalny jest aktualnie głównym oponentem Kremla na rosyjskiej scenie politycznej. W ciągu ostatnich miesięcy mimo braku dostępu do mediów tradycyjnych udało mu się dwukrotnie zorganizować stosunkowo duże manifestacje antykorupcyjne w całej Rosji i zaktywizować część młodzieży, która pozostawała w ostatnich latach bierna politycznie. Zbudował także sieć sztabów wyborczych w prawie wszystkich regionach kraju i doprowadził do zmarginalizowania pozostałych polityków opozycji pozasystemowej. Obecnie w sondażach uzyskuje bardzo małe poparcie, jednak skuteczność mobilizowania elektoratu pokazał w 2013 roku w wyborach mera Moskwy, osiągając niepodziewanie dobry wynik (27%). Nawalny buduje swoją rozpoznawalność głównie za pomocą Internetu (przede wszystkim mediów społecznościowych) poprzez publikowanie materiałów dotyczących korupcji na najwyższych szczeblach władzy. Polityk deklaruje zamiar startu w wyborach prezydenckich zaplanowanych na marzec 2018 roku i kontynuuje prowadzenie kampanii wyborczej, mimo że zgodnie z obowiązującą ordynacją został pozbawiony możliwości kandydowania (ciąży na nim prawomocny wyrok). Choć w krótkiej perspektywie szanse Nawalnego na sukces polityczny są znikome, to wydaje się, że jego działania mają na celu zdobycie popularności pod kątem kolejnych cykli wyborczych.
- Obecne działania władz wobec struktur Nawalnego mają charakter zsynchronizowany. Ze względu na nieskuteczność dotychczasowych metod mających na celu sparaliżowanie sztabów Nawalnego władze zdecydowały się zaostrzyć działania zastraszające wobec aktywistów. Moment intensyfikacji akcji wymierzonej w opozycyjne struktury daje władzy czas na dalsze działania represyjne. Trwający sezon urlopowy sprawia, że prawdopodobnie w ciągu najbliższych dwóch miesięcy nie uda się zmobilizować sympatyków Nawalnego do protestu na większą skalę.

- Aktualna fala szykan świadczy o tym, że ruch Nawalnego jest przez władze odbierany jako realne zagrożenie. Pojawienie się prężnego ruchu wokół Nawalnego wskazuje na słabnącą skuteczność stosowanej przez Kreml strategii sterowania nastrojami społecznymi. Władze obawiają się, że dzięki zdolności mobilizowania ludzi do aktywności politycznej i wykorzystaniu frustracji społecznej związanej z pogorszeniem poziomu życia na skutek trwającego w Rosji kryzysu gospodarczego Nawalny wpłynie na obniżenie poparcia dla Władimira Putina przed wyborami prezydenckimi. Stwarza on zagrożenie dla wyborczej strategii Kremla, który dąży do uzyskania dużej frekwencji i bardzo wysokiego wyniku przez kandydata obozu władzy (najprawdopodobniej Władimira Putina, który oficjalnie nie ogłosił jeszcze zamiaru startu). W związku z tym należy spodziewać się kontynuacji represji wobec Nawalnego i jego zwolenników.